



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1671)

192. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 15 marca 2005 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o dopłatach do umów na budowę niektórych typów statków morskich (druk nr 895).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Andrzej Chronowski)

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Witam państwa.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Na początku chciałbym powitać zaproszonych gości. Ministerstwo Gospodarki i Pracy reprezentuje w dniu dzisiejszym pan dyrektor Bryzek wraz ze swoimi współpracownikami. Jest z nami również pan dyrektor Góra z Banku Gospodarstwa Krajowego. Witam również państwa senatorów.

Chciałbym przystąpić do realizacji porządku obrad dzisiejszego posiedzenia. Mamy tylko jeden punkt: rozpatrzenie ustawy o dopłatach do umów na budowę niektórych typów statków morskich, zawartej w drukach sejmowych nr 3734 i 3766 oraz druku senackim nr 895.

Panie Dyrektorze, zapewne pan już uczestniczył w posiedzeniach komisji senackich, więc zna pan obowiązującą procedurę, ale przypomnę, że najpierw wysłuchujemy stanowiska rządu w sprawie danej ustawy, później oddajemy głos naszym fachowcom z Biura Legislacyjnego, a później już senatorowie mają prawo, że tak powiem, wyżycia się na danej ustawie.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Przemysłowej
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

Tomasz Bryzek:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Chciałbym przedstawić projekt ustawy o dopłatach do umów na budowę niektórych typów statków morskich.

W projekcie ustawy proponuje się wprowadzenie tymczasowego mechanizmu ochronnego dla polskich stoczni w formie dopłat do umów na budowę niektórych typów statków morskich. Dopłaty te będą udzielane polskim stoczniom ze środków budżetu państwa. Stosowanie instrumentu, jakim są dopłaty do kontraktu, będzie się odbywało na analogicznych zasadach stosowanych dotychczas w krajach starej unijnej Piętnastki. Z uwagi na niewypełnienie przez Koreę Południową zobowiązań podjętych w 2000 r. – zgodnie z podpisanym w czerwcu 2000 r. protokołem – a mających na celu przywrócenie uczciwych i przejrzystych warunków konkurencji, stocznie Wspólnoty doznały poważnego uszczerbku. W celu wyrównania tych szkód Rada Wspólnoty Europejskiej

wprowadziła rozporządzeniem 1177/2002 z 27 czerwca 2002 r. tak zwany tymczasowy mechanizm ochronny dla przemysłu stoczniowego. Zgodnie z przedkładanym projektem istnieje możliwość zastosowania dopłaty w wysokości maksymalnie 6% wartości kontraktu – zawartego jednakże do dnia 31 marca 2005 r. – na budowę czterech typów statków: chemikaliowców, kontenerowców, produktowców oraz statków typu LNG.

Dopłaty te będą mogły być udzielane w następujących przypadkach: po pierwsze, udokumentowania przez stocznnię polską, że stocznia koreańska, konkurująca o umowę na budowę statku, zaoferowała niższą cenę od oferty stoczni polskiej przed udzieleniem dopłaty, i po drugie, dostarczenia statku w terminie nie późniejszym niż trzy lata od dnia zawarcia umowy na budowę statku.

Z takiej to formy pomocy państwa korzystają stocznie niemieckie, holenderskie, włoskie, francuskie, duńskie i hiszpańskie. Analogiczny mechanizm stosowany jest również w odniesieniu do stoczni leżących na terenie krajów należących do ugrupowania EFTA, konkretnie w Norwegii. Wprowadzenie systemu dopłat bezpośrednich wymaga uprzedniej zgody Komisji Europejskiej, udzielonej w ramach procedury notyfikacji. W związku z tym prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów 2 lutego bieżącego roku przekazał niniejszy projekt programu pomocowego, a takim jest omawiana ustawa, do Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej w celu przekazania go do Komisji Europejskiej. Projekt programu pomocowego 4 lutego został przekazany, czyli notyfikowany, do Sekretariatu Generalnego Komisji Europejskiej.

W gospodarce zaistniało wiele zjawisk mających negatywny wpływ na wyniki ekonomiczne i kondycję finansową polskich stoczni. Nie chodzi tylko o kwestię nieuczciwej konkurencji ze strony stoczni koreańskich, co jest bezpośrednim powodem uruchomienia systemu dopłat, lecz również – co dało się zaobserwować w ostatnim okresie – o gwałtowny wzrost cen stali i niekorzystne dla eksporterów kursy walut. Dla zrównania szans w konkurowaniu krajowych stoczni na globalnym rynku konieczne jest umożliwienie polskim stoczniom skorzystania z takich samych form pomocy, z jakich korzystają inne stocznie Unii, czyli poprzez przyznawanie dopłat bezpośrednich do kontraktów na budowę określonych typów statków. Otrzymanie dopłat na produkcję stoczniową poprawi warunki krajowych stoczni w ich konkurowaniu na rynku globalnym oraz wpłynie korzystnie na ich wyniki finansowe.

Łączne zapotrzebowanie stoczni na dopłaty w latach 2005–2007 wyniesie – a mówimy o stosowaniu tego instrumentu w tym okresie – 375 milionów zł. Z tego na rok bieżący przypadnie 110 milionów zł, na rok 2006 – 150 milionów zł i na rok 2007 – 115 milionów zł. Co to oznacza? Z tych pieniędzy planujemy udzielić pomocy w roku bieżącym dla stoczni w Szczecinie na budowę siedmiu statków, stoczni w Gdyni na pięć statków, czyli łącznie dwanaście statków w roku bieżącym objętych byłoby dopłatą. W przyszłym roku dopłatą byłoby objętych siedemnaście statków: dziewięć w stoczni w Szczecinie i osiem w stoczni w Gdyni, a w roku 2007 i w I kwartale roku 2008 byłoby nią objętych jedenaście statków w stoczni w Szczecinie. Łącznie dopłaty byłyby udzielone do czterdziestu statków na osiemdziesiąt dwa statki, jakie są, że tak powiem, w portfolio zamówień z obydwu stoczni.

(Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski: I te 352 miliony zł to jest właśnie ta kwota główna przewidziana na te trzy lata, tak?)

Nie, 375 milionów zł. To jest te 6% od wartości statków, które kwalifikują się do udzielenia dopłaty.

Trzy stocznie: Stocznia Szczecińska Nowa, Stocznia Gdynia SA i Stocznia Gdańska SA są obecnie w trakcie procesu restrukturyzacji. Spółki realizują kontrakty zawarte przy innych założeniach rynkowych, zróżnicowanych między innymi pod względem cen stali czy kursu walut. Pozyskanie dodatkowego finansowania jest warunkiem terminowej realizacji kontraktów i minimalizacji potencjalnych strat. Jak to będzie wszystko funkcjonowało? Otóż organem udzielającym dopłaty będzie minister gospodarki i pracy. Dopłaty w poszczególnych latach udzielane będą w miarę możliwości budżetowych za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. W tym miejscu chciałbym uzasadnić, czym kierowaliśmy się, wybierając ten właśnie bank.

Po pierwsze, podstawowym celem BGK jest wspieranie rządowych programów społeczno-gospodarczych realizowanych z wykorzystaniem środków publicznych.

Po drugie, BGK obsługuje zadania rządowe, pełniąc rolę agenta ministra finansów i innych instytucji, ponieważ administruje funduszami celowymi oraz programami rządowymi. Posiada również wysoko wyspecjalizowaną kadrę i doświadczenie w zakresie obsługi programów rządowych.

Po trzecie, bank ten uczestniczy w działaniach restrukturyzacyjnych podejmowanych przez rząd wobec sektora stoczniowego, a także w opracowywaniu modeli finansowania tego sektora. W tym zakresie współpracuje z Korporacją Polskie Stocznie SA. Poza tym BGK zaangażowany jest w finansowanie zarówno przedmiotowe, jak i podmiotowe stoczni polskich i firm z nimi kooperujących.

Procedurę udzielania dopłaty uruchamia złożenie przez stocznnię polską kompletnego i prawidłowo wypełnionego wniosku w BGK. Minister właściwy do spraw gospodarki, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia przejrzystości informacji niezbędnych do ubiegania się o dopłatę, określi w drodze rozporządzenia wzór wniosku oraz dodatkowe informacje i dokumenty niezbędne do prawidłowej oceny wniosku. Następnie BGK, w terminie nie dłuższym niż czterdzieści pięć dni od dnia otrzymania wniosku o udzielenie dopłaty, przekazuje go ministrowi właściwemu do spraw gospodarki wraz z pisemną opinią w sprawie tego wniosku oraz opinią prezesa Agencji Rozwoju Przemysłu SA. Dalej, minister właściwy do spraw gospodarki, po uzyskaniu opinii ministra właściwego do spraw finansów publicznych w zakresie możliwości udzielenia dopłaty z punktu widzenia wysokości środków budżetowych przeznaczonych na ten cel w ustawie budżetowej, wyraża zgodę albo odmawia wyrażenia zgody na zawarcie przez BGK umowy o udzielenie dopłaty w terminie trzydziestu dni od dnia otrzymania wniosku wraz z opinią BGK, niezwłocznie informując o tym bank. Potem BGK informuje zainteresowaną stocznnię o stanowisku ministra właściwego do spraw gospodarki, podając, w przypadku odmowy wyrażenia zgody na zawarcie umowy o udzielenie dopłaty, przyczynę tej odmowy.

W przypadku wyrażenia zgody na zawarcie umowy o udzielenie dopłaty minister właściwy do spraw gospodarki określa wysokość dopłaty oraz wskazuje termin podpisania umowy pomiędzy bankiem a stocznnią. Udzielenie dopłaty oraz przekazanie środków pieniężnych z tego tytułu odbywa się na podstawie umowy zawartej przez BGK ze stocznnią. Następnie minister właściwy do spraw gospodarki uruchamia środki budżetu państwa przeznaczone na dopłaty do budowy statku, przekazując je na rachunek bankowy BGK w terminie umożliwiającym przekazanie ich na rachunek bankowy stoczni polskiej w terminie do trzydziestu dni od dnia dostarczenia statku przez stocznnię polską.

Tak to ma funkcjonować w zamiarach rządu. To tyle prezentacji. Oczekujemy na pytania. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Panie Dyrektorze, może pan jeszcze chciałby coś uzupełnić?

Może pani z UOKiK?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Również nie ma takiej potrzeby.

Rozumiem, że teraz oddamy głos panu mecenasowi.

Panie Macieju, proszę bardzo.

Przepraszam bardzo, jeszcze jedna sprawa.

Państwo macie opinię naszego Biura Legislacyjnego przed sobą...?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Rozumiem. Jak trzeba będzie, to zrobimy chwilę przerwy, żebyście państwo dokładnie mogli się z nią zapoznać.

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Maciej Telec:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne zgłosiło do ustawy cztery uwagi, w tym uwagi trzecia i czwarta mają charakter legislacyjny.

Uwaga pierwsza dotyczy art. 2 ust. 2 pkt 2 ustawy. Ten przepis określa warunki, od których uzależnia się udzielanie dopłaty na budowę statku. Wydaje się jednak, że czyni to nieprecyzyjnie, ponieważ rozporządzenie rady nr 1177/2002 zawiera w tym zakresie szerszą regulację. W związku z tym, że rozporządzenia wspólnotowe nie wymagają implementacji, a tym bardziej nie powinny być implementowane w sposób niedokładny, wydaje się, iż ten przepis powinien zostać usunięty z ustawy.

Druga uwaga dotyczy art. 5 ust. 7 ustawy. Ten przepis uprawnia BGK do pozostawienia wniosku o udzielenie dopłaty bez rozpoznania, jeżeli wnioskodawca nie usunie w terminie siedmiu dni braków formalnych z wniosku. Wydaje się, że jest to uprawnienie zbyt daleko idące, ponieważ w świetle ustawy to minister gospodarki udziela dopłat i to on powinien podejmować decyzję o ich udzieleniu lub odmowie, a takie skutki będzie miało pozostawienie wniosku bez rozpoznania.

Tak jak mówiłem na początku, uwagi trzecia i czwarta mają charakter legislacyjny. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Dziękuję, Panie Mecenasie.

Aby sprecyzować treść tej pierwszej uwagi, to powiem, że chodzi o ten trzyletni okres, który jest bardzo ściśle zapisany w ustawie, z dyrektywy zaś wynika, że on daje pewne możliwości wyjścia poza ten termin trzech lat. Mnie się wydaje, że to jest uwaga logiczna i nasze Biuro Legislacyjne dość jednoznacznie wskazuje na to, że moglibyśmy być bardziej elastyczni.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Przemysłowej
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Tomasz Bryzek:**

Nie chciałbym polemizować merytorycznie z tym, czy możemy to stosować bezpośrednio i pozostawić bez uregulowania w ustawie. Chciałbym jednak powiedzieć, skąd się to wzięło. Na dzień dzisiejszy po prostu nie jesteśmy w stanie określić, w jakim trybie i przy jakich procedurach moglibyśmy występować do Komisji Europejskiej o takie przedłużenie. Stwierdziliśmy, że jest to marginalna kwestia, żeby trzeba było stosować tę drogę. Dla nas istotne jest, że jeżeli nie wprowadzimy tej ustawy w życie do końca tego miesiąca, to nie mamy i nie będziemy mieli żadnych dopłat. W związku z tym podporządkowaliśmy wszystko temu, żeby to było akceptowalne oraz skuteczne i żeby ta ustawa weszła w życie jeszcze w marcu tego roku. Nie umiem powiedzieć, co będzie, jeżeli wyrzucimy ten trzyletni ogranicznik. Powiem tylko, że wolno nam wprowadzić taki ogranicznik.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec: Czy można?)

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Są to oczywiście tylko propozycje poprawek. Usuwając z ustawy ten przepis mówiący o trzyletnim okresie, nie usuwamy go zupełnie, ponieważ on wynika z rozporządzenia. Rozporządzenie stosuje się wprost, o czym mówi również sama ustawa, i z rozporządzenia wynikają również inne warunki, od których uzależnia się udzielenie dopłaty. W związku z tym ten przepis w tym kształcie, w jakim jest zaproponowany w ustawie, jest nieczytelny i może wprowadzać w błąd ewentualnego odbiorcę, ponieważ rozporządzenie jest w tym zakresie dalej idące. I tylko tyle znaczy nasza uwaga. Dziękuję bardzo.

(Główny Specjalista w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów Sylwia Jaromin: Czy mogę?)

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista
w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej
w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Sylwia Jaromin:**

Pozwolę sobie nie zgodzić się z pana stanowiskiem, że rozporządzenie to stosujemy bezpośrednio, bo zgodnie z przepisami rozporządzenie unijne o tyle stosowane jest bezpośrednio, o ile się nadaje do bezpośredniego stosowania. W zakresie pomocy pu-

blicznej, a to jest dość specyficzna dziedzina, rozporządzenia i w ogóle uregulowania są skierowane do państwa członkowskiego, to znaczy zakreślają granice, w których państwo członkowskie może działać. Państwo członkowskie musi samo stworzyć podstawy prawne i uregulowania do udzielania pomocy publicznej i taki charakter ma ta ustawa. Rozporządzenie nie może być podstawą do udzielania środków budżetowych. Myślę, że wszyscy to wiemy. W tym kontekście jest potrzebna implementacja tego rozporządzenia. Rezygnacja z możliwości przedłużenia okresu trzyletniego wynikała także z tego, że stocznice nie zgłaszały takiej potrzeby. Poza tym państwo członkowskie nie chciało się wikłać w dodatkowe przedłużanie procedury występowania do komisji o taką zgodę, ponieważ, tak jak powiedziałam, rozporządzenie zakreśla granice dla państwa, ale jednak państwo może w tych granicach działać i może być bardziej restrykcyjne.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Dziękuję.

Myślę, że wyjaśniliśmy sobie do końca sens tych poprawek, a teraz mają głos panowie senatorowie.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący, chciałbym jeszcze zapytać o taką kwestię. Zostawienie tego punktu ogranicza nasze możliwości skorzystania z tych dopłat. Jeżeliby ten punkt został wykreślony, to rozumiem, że mamy dodatkową szansę na staranie się o środki w okresie trochę późniejszym czy nawet w sytuacjach, w których nie spełnimy jakichś warunków. Czy dobrze to rozumiem?

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Nie, nie, to chodzi o co innego. Powiem krótko. Tu chodzi o to, że rozporządzenie rady daje możliwość pewnych odstępstw, że ten trzyletni okres może być przedłużony, a my ustawie go po prostu zawężiliśmy stricte do tych trzech lat. I teraz panu mecenasowi chodzi o to, żeby można było te elastyczne warunki, które są w rozporządzeniu, przenieść do ustawy. Ale z drugiej strony nie możemy w ustawie zapisać i odwołać się do rozporządzenia rady. Pani uwaga jest słuszna, że powinniśmy wymienić te możliwości przedłużenia ewentualnie już z rozporządzenia rady, żeby uelastyczyć ten przepis. Generalnie nie powinny mieć miejsca takie przypadki, chociaż, jak mówię, mogą się zdarzyć jakieś tam nadzwyczajne okoliczności i wtedy umożliwić przedłużenie tego trzyletniego okresu.

(Senator Mieczysław Mietła: Czyli świadomie rezygnujemy z tej możliwości.)

Chodzi o co innego. Proszę państwa, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Ze słów pana dyrektora wynika jedna podstawowa rzecz, że ta ustawa musi wejść w życie do końca marca. Teraz chciałoby się jak zwykle w takich sytuacjach zadać to pytanie, dlaczego tak późno, bo w tym momencie Senat świadomie naraża się na zarzut, że wypuszcza ustawę, która nie do końca jest dopracowana, nie do końca jest, że tak powiem, elegancka.

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Władysław Mańkut:

W jakiejś części chciałbym się zgodzić z opinią Biura Legislacyjnego, ponieważ to faktycznie zawęży nam w sposób jednoznaczny możliwość korzystania z tych dopłat, czyli trzy lata i ani dnia dłużej, od dnia zawarcia umowy na budowę statku. Można byłoby dodać drugą część do tego pktu 2 w ust. 2: dostarczenie statku w terminie późniejszym niż trzy lata od dnia zawarcia umowy na budowę statku, jeżeli nie wystąpią powody wydłużenia tego terminu. To rozporządzenie rady z 27 czerwca nie ogranicza możliwości takiego zastosowania w praktyce. Nie wiem, czy przedstawiciele naszych znaczących stoczni zgłaszali takie uwagi czy ich nie zgłaszali. Z praktyki wiem, ponieważ jestem blisko tych największych stoczni na północy, że zdarzają się – i państwo również wiecie o tym – różne nieprzewidziane sytuacje. Powiedzmy, że nastąpi wydłużenie o dwa tygodnie czy o tydzień. I co wtedy? Umowa jest umową. Czy nie warto by poszukać rozwiązania, które byłoby pomocne w tym zakresie? To jedna kwestia.

I sprawa druga dotyczy tych siedmiu dni. Z praktyki bankowej wiem, że zakreślenie takiego sztywnego terminu – dziesięć lat kierowałem oddziałem banku – nie daje szans również dla banku, bo każdy audyt nie tylko wpisze to jako usterkę, lecz również jako niezrealizowanie określonych przesłanek do przyjęcia, wypłacenia bądź uznania za właściwy wniosek złożony na dopłatę. Jest to poważna sprawa. Może znaleźlibyśmy jakieś inne rozwiązanie. Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Przemysłowej
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Tomasz Bryzek:**

Chciałbym się jeszcze raz odnieść do tej propozycji wykreślenia pktu 2. To nie jest tak, że my tutaj coś tracimy. Czytam dokładnie, co jest w rozporządzeniu: niniejsze rozporządzenie nie ma zastosowania w odniesieniu do jakiegokolwiek statku dostarczonego później niż w ciągu trzech lat od daty podpisania końcowej umowy. Jednakże komisja może, czyli trzeba do niej o to występować, przedłużyć trzyletni okres na dostarczenie statku w przypadku, gdy jest to uzasadnione techniczną złożonością jednostkowego projektu stoczniowego. W związku z tym trzeba by już na wstępie występować, że się nie da zrobić w tym terminie z powodu opóźnień w programie pracy stoczni, wynikających z niespodziewanych zakłóceń o poważnym i uzasadnionym charakterze, spowodowanych wyjątkową i nieprzewidzianą sytuacją zewnętrzną. Pytam się, jaką my mamy szansę skorzystać z czegoś takiego. Z góry można powiedzieć, że jest to zerowa szansa wystąpienia kiedykolwiek do komisji w takiej sytuacji, żeby komisja uznała zewnętrzne warunki powodujące opóźnienie jako usprawiedliwienie pozwalające na przedłużenie tego terminu. Jak mówiłem, stocznie nie widziały takiej potrzeby przy produkcji tego typu statków.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Panie Dyrektorze, czy w takim razie byłby bezpieczniejszy zapis, gdyby zostawić taką furtkę? Gdyby się bowiem okazało – niech to będzie 1% szansy – że jest taka możliwość i trzeba wystąpić, to w tym momencie należałoby nowelizować tę ustawę, żeby być w zgodzie z prawodawstwem polskim, bo to wtedy jest sięganie po środki do

budżetu. W związku z tym wydaje mi się, że bezpieczniejsze byłoby zostawienie pewnej furtki w tej ustawie, oczywiście nie wykreślając tego, bo moim zdaniem rzeczywiście nie możemy się odwołać do rozporządzenia.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec: Czy mogę?)

Żeby może pan wyjaśnił ten wątek stosowania rozporządzenia rady w stosunku do ustawy.

Proszę bardzo, jeszcze pan mecenas.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Może to wyjaśnię, bo ta poprawka idzie w nieco innym kierunku. Nie mogę się zgodzić z panią z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, że to rozporządzenie może być implementowane albo że ono nie obowiązuje wprost. Ono samo przecież stanowi w art. 5, że rozporządzenie jest wiążące w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich. Ta ustawa, gdyby miała rzeczywiście charakter wykonawczy do rozporządzenia, powinna określać wyłącznie tryb udzielania dopłat i organ właściwy do ich udzielania. Ewentualnie w rozporządzeniu powinny się znaleźć zapisy mówiące o tym, jakie dokumenty należy dołączyć do wniosku o udzielenie dopłaty. Jeżeli już powtarza ta ustawa, czego nie powinna czynić, postanowienia rozporządzenia, to powinna to robić chociaż w sposób odpowiadający prawdzie, a w tym zakresie art. 2 nie odpowiada odpowiedniemu przepisowi z rozporządzenia. I tylko tego dotyczy uwaga Biura Legislacyjnego. Oczywiście niezapisanie tego w formie tej furtki dotyczącej trzyletniego okresu w ustawie nie oznacza, że ona nie będzie istniała, ponieważ obowiązuje rozporządzenie i to wprost, i to przed ustawą. Zatem ta furka istnieje, tyle że nie wynika ona z ustawy. W związku z tym przedsiębiorca, który będzie chciał uzyskać dopłatę, opierając się na ustawie, i nie zapozna się z rozporządzeniem, może o niej nie wiedzieć. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Czy panowie senatorowie mają jeszcze pytania?

W takim razie sam zadam takie oto pytanie. Panie Dyrektorze, co się stanie, jeśli ta ustawa wejdzie w życie, powiedzmy, w pierwszej połowie kwietnia?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Przemysłowej
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Tomasz Bryzek:**

Nie ma instrumentu.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

I w ogóle ten instrument nie będzie obowiązywał? To jest, proszę państwa, zasadnicze pytanie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dlatego nie bez kozery powiedziałem, że albo się świadomie zdecydujemy i wtedy musimy postawić wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, albo decydu-

jemy się na poprawki, a w tym momencie szansa rzeczywiście jest bardzo mała, że ta ustawa wejdzie w życie jeszcze do końca marca...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Przemysłowej w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Tomasz Bryzek: Usiłujemy się bronić przed czymś, co może nastąpić w ciągu następnych trzech lat, ryzykując, że ten instrument...)

I tak będzie zależało, Panie Dyrektorze, od parlamentu, czy on zapewni te 160 milionów zł czy 170 milionów zł na przyszły rok w budżecie państwa, więc to jest jeszcze kwestia pewnych naczyń połączonych.

Jaka jest decyzja panów senatorów?

Senator Władysław Mańkut:

Stąd wniosek, żeby powinniśmy przegłosować ustawę bez poprawek. Ale taki wniosek trzeba postawić. Mi jest głupio go stawiać, bo ja świadomie w tym momencie narażam się na złe...

Senator Władysław Mańkut:

Zważywszy na krótki termin, w jakim powinna być przyjęta ta ustawa, wnoszę o przyjęcie jej bez poprawek.

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

Czy są inne wnioski?

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący, miałbym jeszcze jedno pytanie. Jak będzie praktycznie wyglądać składanie tych wniosków, przecież to jest taki krótki termin, są odpowiednie terminy zapisane w ustawie, i czy w ogóle polski przemysł skorzysta z tej ustawy?

(Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski: Pan dyrektor bardzo skrupulatnie to wymieniał, mówił nawet o statkach i o określonej procedurze.)

No, właśnie, czterdzieści statków. Czy przez to należy rozumieć, że firmy już się zapoznały z tymi drukami, które będą obowiązywały...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jest istota sprawy, żeby nie zamknąć drogi...

Zastępca Przewodniczącego Andrzej Chronowski:

To już jest, dlatego że technicznie, Pani Senatorze, to zostało dosyć dokładnie wyjaśnione przez dyrektora, jak to będzie wyglądało. Główny problem stanowią te dwie merytoryczne poprawki, a z drugiej strony jest ten dylemat, że ta ustawa ma wejść w życie w marcu. Rozumiem, że jest wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

Rozumiem, że pan mecenas ubolewa nad tym, że jego praca trochę poszła na marne. Ale nic się nie stało, Panie Mecenasie, bo jak się pojawi jakiś problem, to wtedy mamy jeszcze możliwość nowelizacji tej ustawy.

Skoro nie ma innych wniosków, to pozwolę sobie w takim układzie przejść do głosowania.

Kto jest za tym, żeby przyjąć tę ustawę bez poprawek...?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Senatorze Mietła, ale już przystąpiłem do głosowania. Mogę cofnąć, ale wydaje mi się, że wszystko zostało już wyjaśnione.

Przechodzimy zatem do głosowania.

Kto jest za tym, żeby przyjąć tę ustawę bez poprawek? (4)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Senatorem sprawozdawcą będzie właśnie pan senator Mietła, który bardzo szczegółowo senatorom wyjaśni nasz dylemat, dlaczego tę ustawę musieliśmy przyjąć bez poprawek. A jak będą jakieś niejasności, to jestem przekonany, Panie Senatorze, że pan dyrektor służy pomocą i może pan od niego otrzymać wszystkie szczegóły.

Zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Dziękuję bardzo państwu za udział.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Przemysłowej
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Tomasz Bryzek:**

Panie Przewodniczący, również dziękuję i przepraszam za ten dyskomfort, w jakim stawiamy państwa senatorów, ale taka jest sytuacja. Potem możemy nowelizować, ile chcemy. Ale na dzień dzisiejszy mamy terminarz i jak się nie wyrobimy, to instrument przypadnie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 30)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Jolanta Sierakowska-Pelczarska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851